



„Zielona Armia” zwycięża czwarty raz z rzędu! [ZOBACZ ZDJĘCIA Z IŁAWSKIEJ HALI]

data aktualizacji: 2023.01.28



Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn odnieśli czwarte zwycięstwo z rzędu. Zawodnicy prowadzeni przez Javiera Webera pokonali wczoraj w Iławie ekipę PSG Stali Nysa 3:1. Statuetkę MVP otrzymał Taylor Averill; w ligowej tabeli olsztynianie awansowali na 5. miejsce.

Ekipa ze stolicy Warmii i Mazur do piątkowego spotkania z PSG Stalą Nysa przystąpiła bez Joshua Tuanigi. Przypomnijmy - kontuzja łokcia uniemożliwia amerykańskiemu rozgrywającemu grę do końca sezonu.

- Musimy zaadaptować się do tej sytuacji i wyciągnąć maksymalnie wiele, zarówno ze składu, który mamy, jak i z tego, co będziemy wykonywać podczas treningów. Niektórzy trenerzy często powtarzają - „think positive” i my też musimy pozytywnie patrzeć

w przyszłość. Skupiamy się i angażujemy na tym, co mamy, a nie na tym, czego nie mamy - przyznał Jan Król, atakujący Indykpolu AZS.

W związku z zaistniałą sytuacją w drużynie z Kortowa nastąpiła „wymuszona” zmiana w wyjściowym składzie - w roli rozgrywającego zobaczyliśmy Karola Jankiewicza. Oprócz niego „szóstkę” uzupełnili: Lipiński z Andringą na przyjęciu, Poręba i Averill na środku, Butryn na ataku i Hawryluk jako libero.

Naładowani pozytywną energią olsztynianie przeważali na boisku od początku pierwszej partii. Dobrze w ataku radzili sobie Karol Butryn czy Robbert Andringa - głównie dzięki tej dwójce ekipa ze stolicy Warmii i Mazur wygrała 26:24. Podrażniona Stal od początku drugiej odsłony ruszyła do ataku. Zawodnicy prowadzeni przez Daniela Plińskiego wykazywali się większą skutecznością na siatce, co dało im wygraną 25:22 i remis w całym meczu.

Trzeci set to popis gry Indykpolu AZS Olsztyn. Podopieczni trenera Javiera Webera sprawowali się lepiej w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła, co przełożyło się na pewną wygraną 25:15. Czwarta partia dostarczyła kibicom wielu emocji, lecz udany atak Roberta Andringi dał zwycięstwo 25:21 i w całym spotkaniu 3:1. Statuetkę MVP otrzymał Taylor Averill.

Gdy spojrzymy na pomeczowe statystyki, to zobaczymy przewagę akademików z Kortowa w każdym elemencie gry. Olsztynianie dokładniej przyjmowali (52% pozytywnego przyjęcia przy 41% pozytywnego przyjęcia gości), byli skuteczniejsi w ataku (53% do 51%), zdobyli więcej punktów blokiem (8:1) oraz w polu serwisowym (12:1). Najwięcej punktów w ekipie gospodarzy zdobył Karol Butryn (25 pkt.), a u przyjezdnych Wassim Ben Tara (14 „oczek”).

- Czuję się fantastycznie! Wygraliśmy mecz, który był dla nas bardzo ważny i zarazem ciężki. Przystąpiliśmy bowiem do niego bez naszego podstawowego rozgrywającego. Cieszę się, że Karol dał radę i zagrał świetny mecz. Dlatego jesteśmy szczęśliwi ze zwycięstwa - przyznał po meczu Moritz Karlitzek, przyjmujący Indykpolu AZS Olsztyn.

W przyszły weekend Indykpol AZS Olsztyn miał zmierzyć się na wyjeździe z Treflem Gdańsk, lecz mecz został przełożony (na 24 lutego bądź 22 marca - w zależności od awansu bądź nie ekipy z Gdańska do turnieju finałowego Pucharu Polski). Kolejnym spotkaniem będzie zatem konfrontacja z liderem PlusLigi - Asseco Resovią Rzeszów w Iławie - w czwartek, 9 lutego o godz. 17:30. Bilety są dostępne na indykpolazs.pl/bilety.

Zdjęcia: Artur Kijewski.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69938-zielona-armia-zwycieza-czwarty-raz-z-rzedu-zobacz-zdjecia-z-ilawskiej-hali>